

Sygn. akt I CSK 2417/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa I. S.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt I ACa 206/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400,00
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelacje obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 17 stycznia 2020 r. Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda I. S. kwotę 573 913,39 zł z ustawowymi odsetkami, miesięczną rentę w kwocie szczegółowo określonej w sentencji oraz ustalił odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku, jakiemu powód uległ 8 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Pozwany powołał się na występowanie w sprawie następujących istotnych zagadnień prawnych:

1. czy sąd orzekający w sprawie o zadośćuczynienie władny jest w sposób dowolny kształtować jego wysokość, czy też powinien kierować się przy szacowaniu należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia wyraźnymi kryteriami w postaci rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, koniecznością właściwego miarkowania wartości przedmiotowego świadczenia, utrzymywania go w rozsądnych granicach oraz baczenia na to, by odpowiadało ono aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej współczesnego społeczeństwa?
2. czy odsetki ustawowe, a następnie odsetki ustawowe za opóźnienie, w zakresie przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia za doznaną przezeń krzywdę, powinny być przyznawane stosownie do terminów wynikających przebiegu ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego oraz kierowanych do podmiotu zobowiązanego przez uprawnionego lub jego reprezentanta wezwań do zapłaty, czy też wyjątkowy charakter prawny świadczenia, jakim jest zadośćuczynienie ustalane w wyroku sądu powszechnego, czyli wedle stanu sprawy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy i wyrokowania, powoduje, iż odsetki za ewentualne opóźnienie zobowiązanego w płatnościach powinny zostać zasądzone dopiero od dnia następnego po wydaniu wyroku, nie zaś niejako z mocą wsteczną, czyli od daty lub dat wcześniejszych?
3. Czy w obowiązującym obecnie stanie prawnym pozwany ubezpieczyciel powinien ponosić odpowiedzialność za możliwe przyszłe następstwa zdrowotne przebytego przez poszkodowanego urazu komunikacyjnego - w

sytuacji, gdy stan zdrowia poszkodowanego jest stabilny, powrócił on w zdecydowanej części do sprawności sprzed zdarzenia szkodowego, a zarazem pozwane Towarzystwo ubezpieczeń uiszcza na rzecz poszkodowanego świadczenie rentowe z tytułu jego zwiększonych po wypadku potrzeb, zaś ewentualne przyszłe roszczenia poszkodowanego, związane z nieznanymi dziś jeszcze następstwami zdarzenia szkodowego, nie ulegną przedawnieniu, wobec czego zaspokajanie jego teraźniejszych i przyszłych potrzeb związanych z konsekwencjami wypadku szkodowego jest w pełni zagwarantowane i zabezpieczone?

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już, że powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398 § 1 pkt k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. – zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z 14 września 2012 r., I UK 218/12), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Wspomniane wątpliwości muszą znajdować się w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, BSN 2014, nr 11, s. 7), który powinien wynikać z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13). Istotne zagadnienie prawne należy zatem postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia kilku z powyższych wymagań. Po pierwsze żadne z zagadnień nie zostało uzasadnione wywodem odnoszącym się do aktualnego orzecznictwa lub poglądów doktryny. Za wywód taki nie można uznać argumentów zamieszczonych na poparcie

zarzutów skargi, ponieważ wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia stanowią jednostkę redakcyjną odrębną od uzasadnienia zarzutów. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu w składzie jednoosobowym, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania w składzie trzyosobowym, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania; oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (zob. np. postanowienia SN z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 2989/22; z 30 czerwca 2022 r., I CSK 2169/22 oraz z 8 lutego 2022 r., III PSK 150/21).

Ponadto, należy wskazać, że dwa pierwsze zagadnienia sformułowane przez skarżącego odnoszą się do sfery swobodnej oceny sędziowskiej i stanowią polemikę ze sposobem oceny dowodów zgromadzonych w sprawie przez sąd ją rozpoznający, nie zaś przedstawienie istotnego zagadnienia o charakterze prawnym. W judykaturze i doktrynie nie budzi bowiem wątpliwości, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, a celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym. Przyjmuje się, że zasadniczo podstawowymi kryteriami, decydującymi o jego wysokości jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wiek poszkodowanego (zob. np. wyrok SN z 26 maja 2021 r., V CSKP 114/21). Wszystkie powyższe kryteria

podlegają zaś ocenie sądu w świetle materiału dowodowego zebranego w danej sprawie.

Podobnie początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy, a ocena, czy kwota zadośćuczynienia powinna być znana pozwanemu przed dniem wyrokowania należy do sądu meriti, który przeprowadza ocenę materiału dowodowego (zob. np. wyrok SN z 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11).

W końcu ostatnie zagadnienie zostało sformułowane w oparciu o niewystępujące w ustalonym stanie faktycznym sprawy założenie, że stan poszkodowanego jest stabilny, a prawdopodobieństwo wystąpienia dalszych powikłań niskie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[as]